

Preferuje siedliska otwarte, nasłonecznione z ciemnymi krzewami, ale równie chętnie występuje w zaroślach, w krzewach, na miedzach śródpolnych oraz nieużytkach.



Ryc. 2. Nornik bury w spizarni gąsiora i ... mrówek. Fot. M. Guzik.

Ubarwienie samca dzierzby gąsiora jest bardzo charakterystyczne, a najbardziej widoczną cechą jest czarna pręga ciągnąca się przez oko i rdzawy grzbiet. Charakterystyczną cechą jest również spionizowana pozycja w czasie siedzenia na czatach. Często siada w wyeksponowanych miejscach, na krzewach i niskich drzewach, a także na drutach telegraficznych.

(ryc. 1). W takiej pozycji wypatruje swoje ofiary. Poluje nie tylko gdy jest głodny. Ma instynkt łowcy i stara się złowić każdą zauważoną ofiarę. Małe ofiary zjada od razu, natomiast większe, albo ich nadmiar nabija na kolce krzewów lub druty.

Na taką spizarnię dzierzby – prawdopodobnie gąsiora, bowiem samca obserwowaliśmy kilka minut wcześniej, trafiliśmy niedawno, w czasie pobytu w terenie, w okolicy Sławkowa (woj. Śląskie). Na dwóch krzewach ognika szkarłatnego (*Pyracantha coccinea* M. Roem) zauważyliśmy nabite na kolce osobniki pospolitego gryzonia – nornika burego (*Microtus agrestis* L.). Jednego z nich odnalazły już mrówki (ryc. 2). Musiał być więc złowiony przez dzierzbę kilka dni wcześniej. Drugi nabity gryzoń był świeży, co wskazuje na to, że został złapany stosunkowo niedawno (ryc. 3). Nornik bury prowadzi głównie zmierzchnocny tryb życia i jest ssakiem płochliwym, rzadko przebywającym w miejscach odsłoniętych. Złowienie go przez dzierzbę gąsiora dobrze świadczy o sprycie ptaka i jego instynkcie łowczym.

Anna Gał, Marek Guzik

NIENZWYKŁY PRZYPADEK GNIEZDZENIA SIĘ KOPCIUSZKA *PHOENICURUS OCHRUROS* W WARUNKACH SYNANTROPIJNYCH

Kopciuszek *Phoenicurus ochruros* (GM) należy do licznych gatunków gnieźdzących się w Polsce, często w osiedlach ludzkich. Gatunek ten charakteryzuje się dużą plastycznością w doborze miejsc na gniazdo. Gnieździ się często we wnękach, w zagłębieniach murów, pod okapami czy pod dachami. Czasem gniazda bywają budowane w półotwartych budynkach (np. szopach). Wybór takich miejsc gniazdowych ewidentnie prowadzi do bliskiej symbiozy z człowiekiem. Zdarzają się umiejscowienia gniazd np. na różnych pojazdach np. samochodach czy naczepach. W dniu 30 lipca 1997 r. w Brzączowicach (woj. małopolskie) stwierdzono gnieźdzenie się tego gatunku w wylocie (tunelu) napędu strugowodnego motorówki stojącej na drewnianych stojakach ok. 1 m nad ziemią pod wiatą gospodarstwa rybackiego na brzegu Zbiornika Dobczyckiego. Para ta z sukcesem wyprowadziła 4 młode. Zupełnie nietypowe miejsce gnieźdzenia się kopciuszka stwierdzono w Krakowie w 2012 r., gdzie w połowie lipca znaleziono gniazdo w pokoju biurowym na IV p. w budynku Wydziału Farmaceutycznego Collegium Medicum UJ (N 50°00.670'; E 19°59.685'). Budynek otoczony jest kępami drzew, zaroślami i obszarami trawiastymi. Kopciuszki często gnieźdzą się wśród zabudowań

o ile występują tam kępy zieleni i trawniki stanowiące tereny zerowiskowe. Okno pokoju, w którym samica zbudowała gniazdo, ma wystawę południowo-wschodnią. Gniazdo znajdowało się ok. 3 m od okna i zostało zbudowane w doniczce stojącej na półce ok. 2 m nad podłogą w środku rosnącej rośliny z rodzaju *Phyllocactus* (ryc. 1). Było ono typowe, zbudowane z łodyg traw z obfitą wyściółką z piór. Nad gniazdem znajdowała się kolejna półka. Ptak wlatywał do pokoju przez stale uchylony lufcik okna. Ciekawe jest to, że gniazdo było budowane, mimo że pokój nie był opuszczony, ale stale użytkowany przynajmniej przez 1 osobę w godzinach od ok. 8.00 do ok. 16.00. Termin budowy gniazda wskazuje na późny drugi lęg w sezonie. Po zbudowaniu gniazda samica złożyła 4 jaja, które wysiadywała w obecności przebywających ludzi. Przy zbliżeniu się człowieka na odległość ok. 1 m odlatywała, ale nie porzucała lęgu, lecz wracała i dalej podejmowała wysiadywanie jaj. W dniu 25 lipca 2012 r. wykluły się z 4 młode, które były karmione przez obydwój rodziców. Zaprzeszono wtedy korzystania z pokoju, żeby nie płoszyć ptaków. Niestety nie udało się szczęśliwie zakończyć tego lęgu. Młode ptaki zostały znalezione martwe w bezpośredniej okolicy gniazda w dniu 13 sierpnia 2012 r.

Prawdopodobną przyczyną śmierci był intensywny hałas spowodowany pracami remontowymi bezpośrednio przy budynku (układanie bruku) z użyciem piły do cięcia betonu i maszyny do ubijania bruku, który mógł płoszyć dorosłe ptaki karmiące młode,



Ryc. 1. Gniazdo kopciuszka *Phoenicurus ochruros* w doniczce w pokoju. Fot. Robert Gwiazda.

a także powodować stres u młodych. W związku z tym, że prace nie były prowadzone w sobotę i niedzielę, młode kopciuszki znalezione martwe w poniedziałek 13 sierpnia, prawdopodobnie zginęły wcześniej, tj. w piątek 10 sierpnia. Wskazywała na to również obecność czerwi muchówek w ciele martwych ptaków. Ciekawe, że rok wcześniej była podobna próba założenia gniazda w tym budynku w pokoju dokładnie piętro niżej (tam jednak usuwano znoszony materiał i nie dopuszczono do budowy gniazda). Przykład ten pokazuje niezwykłą plastyczność siedliskową kopciuszka i duże zdolności adaptacyjne w doborze miejsc lęgowych, które czasami mogą się jednak okazać śmiertelną pułapką ekologiczną.

Kinga Salat, Jadwiga Witalis – Wydział Farmaceutyczny Collegium Medicum UJ, Kraków
Robert Gwiazda – Instytut Ochrony Przyrody PAN, Kraków

INNY NA SWÓJ SPOSÓB...

Pięknej odmiany korkowej wiązu polnego *Ulmus campestris var. suberosa* nie sposób nie zauważyć. Wzrok przyciągają grube odstające narośla korkowe na gałązkach i kora brunatnoszara z długimi głębokimi bruzdami (ryc.1). Kilkanaście krzewów tej ciekawej rośliny zaobserwowałam na nasłonecznionej, wysokiej skarpie (ekspozycja południowa) nad jeziorem Juksty niedaleko Mrągowa na Mazurach. Wiąz polny to drzewo dorastające do wysokości trzydziestu metrów, kiedyś sadzone w parkach, ale również wykorzystywane do utrwalaenia obsuwających się zboczy. Samoistne



Ryc. 1. Na gałązkach wiązu korkowego widoczne są grube korkowe narośla. Fot. M. Olszowska.

jego występowanie świadczy o żyzności gleb. W czasach wielkiego głodu mączkę z drewna wiązu używano do wypieku chleba. Obecnie ten gatunek występuje rzadko, gdyż niszczone jest przez pasożytniczego grzyba *Ophiostoma ulmi*.

Odmiana korkowa wiązu polnego posiada wąską koronę i konary dość krótkie, mocne, odstające prawie

poziomo lub nieco zwisające. To kserofitowy krzew, który właściwościami ekologicznymi zbliżony jest do wiązu polnego. Może jednak rosnąć w bardziej surowych warunkach i na bardziej suchych stanowiskach. Liście wiązu korkowego są mniejsze niż w gatunku, szorstkie, bardziej wydłużone, z wyciągniętym wierzchołkiem i klinowatą nasadą na dłuższym i cieńszym ogonku (ryc. 2), pod spodem gwiazdkowato owłosione w kątach nerwów. Mniej-



Ryc. 2. Liście wiązu korkowego są szorstkie z wyciągniętym wierzchołkiem. Fot. M. Olszowska.

sza powierzchnia liści chroni krzew przed nadmierną utratą wody, a gruby korek pomaga przetrwać zimowe chłody. Dzięki tej odmienności wiąz korkowy zapewnił sobie doskonałe przystosowanie do trudnych warunków życia.

Maria Olszowska, Mrągowo